

## CZEŚĆ III. KOMUNIKATY

„*Ante Portas – Studia nad Bezpieczeństwem*”  
2016, nr 2(7)

**Patrycjusz Kosmowski**  
Szwecja

### MISJA, CELE I ZADANIA OBRONY TERYTORIALNEJ W SZWECJI

Misją szwedzkiej Obrony Terytorialnej, czyli *Hemvärnet*, jest szeroki udział społeczeństwa w obronie kraju w czasie zagrożenia i podczas działań wojennych oraz pomoc służbom cywilnym w likwidowaniu skutków klęsk żywiołowych.

*Hemvärnet* to w dosłownym tłumaczeniu obrona domu – *hem* to dom, *värn* to okop, czyli „okopany dom”. Formacja ta została powołana na początku 1940 r., po inwazji wojsk niemieckich na Danię i Norwegię i do końca XX w. istniała w niemal niezmienionej formie. Jednak jej znaczenie znacznie wzrosło od kiedy po zakończeniu zimnej wojny zaczęto w Szwecji zmniejszać armię z poboru. Uznano, że w istniejącej wtedy sytuacji geopolitycznej tak duża armia jest niepotrzebna. Zastąpiła ją armia zawodowa, która liczy obecnie około 20 tys. żołnierzy. Ponieważ sytuacja międzynarodowa bardzo się zmieniła, zaczęto w ostatnim czasie myśleć w Szwecji o zwiększeniu liczebności armii zawodowej.

Obrona Terytorialna także liczy około 20 tys. żołnierzy. Jej podstawowym zadaniem jest dozór, ochrona i obrona ważnych obiektów militarnych, które są niezbędne do prawidłowego działania wojsk operacyjnych. Ważne obiekty to: porty, lotniska, centra łączności, magazyny wojskowe itp. Ta infrastruktura jest bardzo podatna na sabotażowe i dywersyjne działania potencjalnego agresora i musi być przed nim chroniona. Bez wojsk OT ochroną takich obiektów musiałoby zająć się wojsko, co uszczuplałoby zasoby ludzkie i materiałowe wojsk operacyjnych, szczególnie w okresie mobilizacji. Ochronie podlega także infrastruktura cywilna, administracja, telewizja, telekomunikacja, energetyka, wodociągi itp. W tym zakresie istnieje pełna współpraca z administracją cywilną, jednak wszystkie takie działania są koordynowane przez dowództwa wojskowe.

Dodatkowe zadania wojsk OT to pomoc w zwalczaniu skutków katastrof żywiołowych i pomoc w poszukiwaniach osób zaginionych – we współpracy z policją, służbami ratunkowymi i służbą zdrowia. Ponieważ służba w OT trwa 24 godziny na dobę, efektywność działania wojsk OT jest bardzo duża. Od alarmu do miejsca koncentracji batalionu upływa nie więcej jak 2-4 godzin.

OT w Szwecji ma strukturę batalionową. Obecnie jest to 40 batalionów rozmieszczonych mniej więcej równomiernie na terenie całego kraju. W dużych miastach jest po kilka batalionów. Batalion składa się z kompanii wartowniczej i dwóch kompanii interwencyjnych (coś na wzór sił szybkiego reagowania). W niektórych batalionach jest kompania rozpoznawcza. Każda kompania ma swój sztab kompanii a batalion – sztab batalionu z plutonem dowodzenia. Całość liczy około 500 żołnierzy. Niektóre bataliony posiadają eskadrę samolotów rozpoznawczych. Są to najczęściej samoloty klubów lotniczych wypożyczane przez wojsko. Pilotami są członkowie klubów służący w formacji OT. Szwecja jest krajem o bardzo długiej linii brzegowej, więc na terenach nadmorskich i w pobliżu portów są bataliony o profilu zbliżonym do marynarki wojennej. Mają w swoim wyposażeniu szybkie łodzie patrolowe.

Szwecja jest podzielona na cztery dystrykty wojskowe. Składają się one z okręgów opartych głównie na dużych garnizonach. Pod te okręgi podlegają grupy szkoleniowe, opiekujące się batalionami OT. Na czele OT stoi dowódca OT w stopniu generała brygady.

Warto przybliżyć pojęcie „grupa szkoleniowa”. To zespół oficerów zawodowych i pracowników cywilnych zajmujący się wyłącznie szkoleniem i szeroko rozumianą opieką nad batalionami OT. Do ich zadań należy opracowywanie harmonogramów ćwiczeń, organizowanie różnego typu kursów, od szkoleniowych dla szeregowych, podstawowego wyszkolenia przed wstąpieniem do służby w OT czy kursów specjalistów w prawie wszystkich dziedzinach. Oprócz tego zajmują się obsługą administracyjną, zaopatrzeniem materiałowym oraz naliczaniem i wypłatą należnych ekwiwalentów i wynagrodzeń dla żołnierzy wojsk OT. Grupy szkoleniowe pełnią rolę służebną w stosunku do batalionów. Jeśli chodzi o rozkazodawstwo, to biegnie ono od kwatery głównej poprzez dystrykty i okręgi do dowódców batalionów.

W szeregach OT służą wyłącznie ochotnicy, którzy podpisali kontrakt na czas nieokreślony. Członkiem OT może zostać każdy obywatel Szwecji, który ukończył 18 lat i przeszedł trzymiesięczny kurs podstawowego wyszkolenia żołnierza. O ile mi wiadomo, przy naborze nie ma specjalnych wymogów zdrowotnych. Żołnierz OT jest zobowiązany do odślużenia od 4 do kilkunastu dni w roku w zależności od funkcji. Od tego uzależnia się wypłacenie żołdu, którego wysokość związana jest z zajmowanym stanowiskiem. Do tego dochodzi ekwiwalent za każdy dzień służby i pokrycie kosztów dojazdu na ćwiczenia. Nie są to duże sumy.

Na okres ćwiczeń żołnierze biorą w pracy urlop bezpłatny a wojsko wypłaca im ekwiwalent o wysokości świadczenia jak za dni chorobowe, czyli około 80% pełnego zarobku. Takie zasady obligują żołnierzy OT do uczestnictwa w ćwiczeniach. Dawniej, gdy panowały inne zwyczaje, absencja na ćwiczeniach była tak duża, że uniemożliwiała ich właściwe przeprowadzanie.

Oprócz dni kontraktowych, przez cały rok organizowane są szkolenia w różnych specjalnościach, najczęściej w cyklach weekendowych, nie wchodzą

one jednak do czasu kontraktowego. Cały cykl szkoleń i ćwiczeń ujęty jest w harmonogramie rocznym rozsyłanym do wszystkich żołnierzy batalionu na początku roku, co umożliwia im zorganizowanie życia prywatnego i zawodowego z uwzględnieniem zobowiązań związanych z uczestnictwem w *Hemvärnet*.

Nie można zapominać, że wszyscy żołnierze OT, od zwykłego szeregowca po dowódcę batalionu, na co dzień są cywilami, co musi uwzględniać dowództwo OT. Tu podam przykład: na początku reorganizacji jesienne manewry organizowane były w tym samym czasie, jak początek sezonu polowań na łosie. Na ćwiczenia stawiała się niewielka liczba żołnierzy, bo w Szwecji jest kilkaset tysięcy aktywnie działających myśliwych. Dowództwo OT zmieniło więc czas rozpoczęcia ćwiczeń, dopasowując go do istniejących realiów. Podobnie jest latem; nie organizuje się ćwiczeń w okresie urlopowym. Takie działania spowodowały, że zainteresowanie obywateli służbą w OT znacznie wzrosło.

Wyposażenie żołnierza *Hemvärnet* jest identyczne jak żołnierza wojsk operacyjnych, z wyjątkiem broni osobistej. Żołnierz OT ma w wyposażeniu karabin automatyczny AK4B o kalibrze 7,62 x 51 – jest to podstawowa amunicja karabinowa wojsk NATO. Do dyspozycji drużyny i plutonu są karabiny maszynowe, karabiny snajperskie, karabiny automatyczne z celownikami optycznymi, granatniki Carl Gustaw, jednorazowe, ręczne wyrzutnie pocisków przeciwpancernych. Wprowadza się również do uzbrojenia granatniki kalibru 120 mm. Do tego dochodzą granatniki podwieszane pod karabiny automatyczne kal. 40 mm, pistolety Glock dla służb pomocniczych, pistolety sygnalizacyjne, granaty ręczne, cały zestaw min. Środki łączności, począwszy od zwykłych telefonów polowych do radiostacji krótkofalowych i wojskowych telefonów mobilnych ostatniej generacji. Środki medyczne, od opatrunków osobistych, opasek uciskowych poprzez zestawy sanitarne pierwszej pomocy.

Transport zapewniają transportery gaśnicowe dla kompanii interwencyjnych, samochody ciężarowe przystosowane do przewożenia żołnierzy, samochody ciężarowe do transportu materiałów i amunicji, minibusy dla dowódców plutonów, mobilne centra dowodzenia na szczeblu batalionu, motocykle terenowe dla ordynansów, autobusy. Do dojazdu do miejsc koncentracji i ćwiczeń korzysta się obecnie z prywatnych samochodów, za których użycie dostaje się zryczałtowany ekwiwalent w zależności od przejechanych kilometrów. Istnieje też możliwość pożyczania pojazdów od firm prywatnych.

Żołnierz OT przechowuje podstawowe wyposażenie w domu. Broń osobista też może być przechowywana w domu po spełnieniu wymaganych warunków jej zabezpieczenia. Osoby, które nie mają odpowiednich warunków, mogą przechowywać broń na terenie najbliższych jednostek wojskowych, natomiast broń wsparcia przechowywana jest w magazynach wojskowych. Zaletą tego rozwiązania jest krótki czas potrzebny na uzyskanie gotowości do działania przez batalion.

Zakwaterowanie w warunkach polowych zapewniają namioty o różnej wielkości i przeznaczeniu, od mieszkalnych poprzez techniczne do namiotów sztabowych. Na terenach zurbanizowanych możliwe jest zakwaterowanie w lokalach udostępnionych przez administrację cywilną.

Siłą wojsk Obrony Terytorialnej jest szybkość mobilizacji, bardzo duża mobilność i znajomość terenu. OT to formacja lekkiej piechoty liczącej na własne siły.

Szkolenie wojsk OT odbywa się w rocznych cyklach; od szkolenia pojedynczego żołnierza, przez szkolenie drużyny, plutonu, kompanii i batalionu. Sztaby batalionów mają co drugi rok specjalne ćwiczenia tzw. gry wojenne.

Obecnie szkolenie batalionów OT jest w końcowej fazie do osiągnięcia pełnej zdolności do wykonywania powierzonych zadań, od przyjęcia rozkazu poprzez planowanie i wykonanie zadania do reorganizacji i podjęcia nowego zadania. Batalion, w którym służę, został wybrany jako batalion doświadczalny, na którym wypróbowuje się różne rozwiązania organizacyjne i szkoleniowe. Wybór nie był przypadkowy, bo właśnie ten batalion jest najlepiej wyszkolony i zorganizowany. Rozwiązania wypracowane zarówno przez grupę szkoleniową jak i przez naszych żołnierzy są wprowadzane do wszystkich innych batalionów OT.

W szkoleniu pomagają również bogata literatura wojskowa zarówno ogólnowojskowa jak i specjalistyczna, dostosowana do specyfiki wojsk OT. Każdy żołnierz ma do niej dostęp; w formie papierowej, digitalnej jak i przez internet.

W szkoleniu specjalistów i dowódców pomagają również specjalny ośrodek na szczeblu centralnym, który organizuje kursy. W szkoleniu żołnierzy OT biorą udział zarówno oficerowie zawodowi z grupy szkoleniowej jak i instruktorzy spośród żołnierzy naszego batalionu lub batalionu sąsiedniego. Warto nadmienić, że w szeregach OT służy bardzo dużo oficerów rezerwy, którzy nie mają przydziałów mobilizacyjnych. To bardzo dobre rozwiązanie ułatwiające przekazywanie doświadczeń i uzupełnianie braków kadrowych w strukturze OT.

Dużą rolę w sprawnym działaniu *Hemvärnet* odgrywają też dyscyplina i stosunki międzyludzkie. Dyscyplina musi być taka jak w wojsku. Jest rozkaz i trzeba go wykonać jak najlepiej.

Ponieważ żołnierze OT to ochotnicy, mający rodziny, własne życie zawodowe czy prowadzący własne przedsiębiorstwa, bardzo ważnym zagadnieniem są też stosunki międzyludzkie. Są one nieco inne jak w wojsku zawodowym. Panuje pełne koleżeństwo i partnerstwo, nie ma mowy o jakimkolwiek wyżywaniu się dowódców na żołnierzach. Musztra ograniczona jest do niezbędnego minimum. Wielu żołnierzy w życiu cywilnym jest kolegami czy przyjaciółmi, co przenosi się również na stosunki w wojsku. Życzliwość, wzajemna pomoc i chęć, aby jak najlepiej wykonać powierzone zadanie, to podstawa sprawnego działania tej formacji wojskowej. Gdyby było inaczej, nie byłoby chętnych do pełnienia tej służby.

Jeszcze jedna bardzo ważna sprawa. Wojska OT mają ustawowe zapewnienie, że nie będą użyte przeciw ludności cywilnej, do pacyfikacji zamieszek ulicznych czy manifestacji! W przeciwnym razie mają prawo odmowy wykonania rozkazu. Wszystkie prawa i obowiązki są zapisane ustawowo zarówno dla żołnierzy OT jak i cywilów i rygorystycznie przestrzegane.